

Pracownicy Sputnika Estonia zrezygnują z pracy

1 stycznia 2020

Pracownicy Sputnika Estonia zostali zmuszeni do rozwiązania umów o pracę z redakcją od 1 stycznia 2020 roku z powodu groźby wszczęcia przeciwko nim spraw karnych – czytamy w oficjalnym oświadczeniu MIA „Rossiya Segodnya”.

<https://www.youtube.com/watch?v=xsdzUW0INGk>

„Ze względu na groźbę wszczęcia postępowania karnego przez estońskie władze na podstawie artykułu przewidującego do 5 lat pozbawienia wolności pracownicy Sputnika Estonia zostali zmuszeni do podjęcia decyzji o zakończeniu współpracy z redakcją od 1 stycznia 2020 roku. Sputnik Estonia i MIA „Rossiya Segodnya” wspierają swoich pracowników w tej decyzji” – podkreślono w oświadczeniu.

Doświadczenie – jak zauważyła służba prasowa – pokazuje, że pomimo pozornie absurdałnych groźb ze strony estońskich władz ściganie karne dziennikarzy we współczesnej Europie jest rzeczywistością. „Uważamy działania estońskich władz wobec obywateli kraju za otwarte prześladowanie, legalne bezprawie, przejaw totalitaryzmu i rażące naruszenie zasad wolności słowa, które nie mają precedensu w Unii Europejskiej. Jediną „winą” dziennikarzy jest praca w rosyjskich mediach” – czytamy w oświadczeniu.

Przedstawiciel OBWE ds. wolności mediów Harlem Désir oświadczył, że dążenie estońskich władz do rozszerzenia sankcji personalnych UE z dyrektora generalnego MIA „Rossiya Segodnya” Dmitrija Kisieliowa na agencję i dziennikarzy stwarza problem w dziedzinie wolności mediów. „Podejmiemy wszelkie niezbędne kroki prawne i inne, aby dziennikarze Sputnika mogli pracować bez obawy przed postępowaniem karnym ze strony estońskich organów ścigania” – zapewniono.

Jak podkreślono, prace redakcji zostały zawieszone, ale w przyszłości strona internetowa Sputnika Estonia będzie nadal działać. Przywrócenie jej w pełnym wymiarze zajmie trochę czasu. Wcześniej dziennikarze Sputnika Estonia otrzymali pisma z Departamentu Policji i Straży Granicznej zawierające bezpośrednią groźbę wszczęcia przeciwko nim spraw karnych, w przypadku jeśli do 1 stycznia 2020 roku nie rozwiążą umów o pracę z MIA „Rossiya Segodnya”. Jako uzasadnienie podano sankcje wprowadzone przez Unię Europejską 17 marca 2014 roku przeciwko osobom fizycznym i prawnym w świetle wydarzeń na Ukrainie.

ONZ odebrała list od redaktor naczelnej MIA „Rossiya Siegodnya” i stacji RT Margarity Simonian dotyczący sytuacji zaistniałej wokół Sputnik Estonia i wysłała go do Wysokiego komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw praw człowieka celem podjęcia dalszych działań – oświadczył we wtorek zastępca rzecznika sekretarza generalnego ONZ Farhan Haq. Była redaktor naczelna MIA „Rossiya Siegodnya” i stacji RT Margarita Simonian zwróciła się między innymi do sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa. W swoim liście poprosiła go o „zwrócenie osobistej uwagi na dyskryminacyjne środki” powzięte wobec Sputnik Estonia, „wydanie należytej oceny temu bezprecedensowemu przypadkowi naruszenia wolności słowa” i podjęcie środków mających na celu zapewnienie dziennikarzom prawa do wykonywania ich działalności zawodowej. „Odebraliśmy list. Teraz prześlemy go Wysokiemu komisarzowi Narodów Zjednoczonych do spraw praw człowieka celem podjęcia dalszych działań” – powiedział Haq.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net